

PIOTR SIUDA

MIĘDZY GLOBALNOŚCIĄ A LOKALNOŚCIĄ. SPECYFIKA HANDLU NARKOTYKAMI W POLSKIM DARKNECIE – REKONESANS BADAWCZY

Wprowadzenie

Artykuły w przedstawionej monografii wielokrotnie poruszają temat globalnego charakteru internetu, jednocześnie pokazując jego lokalny wymiar wynikający z usytuowania ludzi w określonych przestrzeniach geograficznych, społecznych lub kulturowych. Ton prezentowanego artykułu jest bardzo podobny. Koncentruję się w nim na globalnym zjawisku, tj. handlu narkotykami w darknecie, czyli internecie nieindeksowanym przez wyszukiwarki takie, jak Google¹. Jednocześnie wskazuję, że zjawisko to ma również swoją lokalną twarz – w tym przypadku rynek narkotyków w konkretnym kraju, czyli w Polsce.

Wielu badaczy podkreśla, że handel narkotykami w darknecie opiera się na gęstej sieci międzynarodowych kontaktów i wymian². Użytkownicy z jednej części świata mogą otrzymywać nielegalne substancje bezpośrednio od producentów lub dilerów (*resellers*) działających w zupełnie innym zakątku globu. Ten rodzaj sprzedaży jest wciąż marginalny, jeśli

¹ Nie skupiam się tutaj na technologiach używanych do wejścia do tej części sieci i dlatego poprzestaję na stwierdzeniu, że darknet nie jest indeksowany przez wyszukiwarki. Istnieje duża liczba publikacji skupiających się na informatycznych aspektach ukrytej sieci (wspomnę o tym w dalszej części artykułu). Podobnie, wiele tekstów wskazuje na podejmowane tam różne działania przestępcze – cyberprzestępczość, handel narkotykami, wymianę wszelkiego rodzaju nielegalnych towarów, a nawet zamieszczanie ofert zamachów. W przypadku tych ogłoszeń nie ma dowodów na ich autentyczność. Ze względu na to, że morderstwo jest bardzo poważnym przestępstwem oraz ze względu na wysokie ryzyko wpadki, argumentuje się, że omawiane oferty są rodzajem żartów. Należy dodać, że darknet to nie tylko przestępczość – w rzeczywistości jest to tylko niewielka część tego, co można tam znaleźć (por. D. Mider, *Czarny i czerwony rynek w sieci The Onion Router – analiza funkcjonowania darkmarketów*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2019, 11(21), s. 154-190).

² A. Al-Imam, B. A. Abdulmajeed, *The NPS Phenomenon and the Deep Web: Trends Analyses and Internet Snapshots*, „Global Journal of Health Science” 2017, 9(11), s. 71-85; J. Aldridge, D. Décary-Héту, *Cryptomarkets: The Darknet As An Online Drug Market Innovation. Final report to NESTA*, Manchester-Montreal: University of Manchester, University of Montreal 2015; J. Broséus, D. Rhumorbarbe, M. Morelato, L. Staehli, Q. Rossy, *A geographical analysis of trafficking on a popular darknet market*, „Forensic Science International” 277, 2017, s. 88-102.

porównać go do bardziej tradycyjnego handlu narkotykami (uliczny, handel „na żywo”), jednak zjawisko istnieje, staje się powszechniejsze, a także poświęca się mu coraz więcej uwagi w różnych badaniach, mających na celu skuteczną walkę z uzależnieniami narkotykowymi³.

Kryptomarkety⁴ (*cryptomarkets*) w ukrytej sieci pojawiają się i znikają bardzo szybko⁵ – ich likwidacja jest najczęściej wynikiem działań różnych organów ścigania. Tak było w przypadku bardzo znanej witryny Silk Road, zwanej „Amazonem heroiny”, internetowej platformy aukcyjnej działającej w sieci Tor, zamkniętej w 2013 roku przez FBI⁶. Badacze takich stron starają się nadażyć za użytkownikami darknetu i wskazywać największe miejsca poświęcone handlowi narkotykami. Serwisy te badane są na przykład pod kątem tego, w jakim stopniu praktyki sprzedawców internetowych odzwierciedlają praktyki pozainternetowe⁷. Ponadto badana jest zmiana postrzegania zagrożeń wynikających z zażywania narkotyków lub wiedza użytkowników darknetu na temat nielegalnych substancji⁸. Wiele doświadczeń poświęcono także kwestii reputacji sprzedawców i wzajemnego zaufania wszystkich stron zaangażowanych w handel. To właśnie zaufanie określa praktyki i kulturę społeczności narkotykowych funkcjonujących w ukrytej sieci⁹.

³ Warto przejrzeć raport: *Drugs and the darknet. Perspectives for enforcement, research and policy* (2017) wydany przez European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction (EMCDDA) oraz Europol: <https://www.europol.europa.eu/publications-documents/drugs-and-darknet-perspectives-for-enforcement-research-and-policy>. Podobnie: *The internet and drug markets report* by EMCDDA: http://www.emcdda.europa.eu/publications/insights/internet-drug-markets_en.

⁴ W kryptomarketach płaci się za wszelkie usługi i towary kryptowalutami, np. bitcoinami.

⁵ J. Amberleigh, *Many follow the Silk Road trail*, „Matters of Substance” 2016, 27(1), s. 24–27.

⁶ A. Phelps, A. Watt, *I shop online – recreationally! Internet anonymity and Silk Road enabling drug use in Australia*, „Digital Investigation” 2014, 11(4), s. 261–272; J. Martin, *Lost on the Silk Road: Online drug distribution and the ‘cryptomarket’*, „Criminology & Criminal Justice” 2014, 14(3), s. 351–367; W. Lacson, B. Jones, *The 21st Century DarkNet Market: Lessons from the Fall of Silk Road*, „International Journal of Cyber Criminology” 2016, 10(1), s. 40–61.

⁷ J. Demant, R. Munksgaard, E. Houborg, *Personal use, social supply or redistribution? Cryptomarket demand on Silk Road 2 and Agora*, „Trends in Organized Crime” 21, 2018, s. 42–61; J. V. Pergolizzi, J. A. LeQuang, R. Taylor, R. B. Raffa, *‘Darknet’: The new street for street drugs*, „Journal of Clinical Pharmacy and Therapeutics” 2017, 42(6), s. 790–792.

⁸ A. Bancroft, *Responsible use to responsible harm: illicit drug use and peer harm reduction in a darknet cryptomarket*, „Health, Risk & Society” 2017, 19(7–8), s. 336–350; tenże, P. S. Reid, *Concepts of illicit drug quality among darknet market users: Purity, embodied experience, craft and chemical knowledge*, „International Journal of Drug Policy” 35, 2016, s. 42–49.

⁹ J. Nurmi, T. Kaskela, J. Perälä, A. Oksanen, *Seller’s reputation and capacity on the illicit drug markets: 11-month study on the Finnish version of the Silk Road*, „Drug and Alcohol Dependence” 178, 2017, s. 201–207.

Część analiz ma ilościowy charakter i dotyczy rodzajów sprzedawanych substancji, ich opisów lub sposobu kamuflowania¹⁰. Mimo to należy uznać, że obszar ten jest wciąż słabo odkryty.

Jeszcze mniej badań pokazuje lokalne wymiary handlu narkotykami w ukrytej sieci, co jest przeoczeniem, ponieważ kształt wielu miejsc w darknecie zależy od lokalności. Kontekst historyczny, społeczny czy kulturowy determinuje sposób ich działania. Jednocześnie konkretne lokalne miejsca są „powiązane” z innymi (z pozostałych obszarów), „wzorowane” na nich, są niejako „ponadlokalne” ze względu na charakter internetu. W przypadku ukrytej sieci wyraźnie widać zawile relacje między tym, co lokalne a tym co sieciowe, ponadlokalne i globalne.

W artykule sygnalizuję specyfikę handlu narkotykami w polskim darknecie. Warto podkreślić, że jest to temat badań praktycznie niepodejmowany – literatura jest w tym wypadku szczątkowa, o czym wspomnę jeszcze dalej. Mimo to można podejrzewać, że handel narkotykami w polskiej ukrytej sieci, choć w istocie podobny do tego, co występuje w innych państwach/regionach, ma również swój lokalny koloryt.

Prezentowane rozważania to jedynie rekonesans badawczy. Mam świadomość, że aby właściwie opisać omawiane zjawisko, należy podjąć szeroko zakrojone dociekania. Te, które proponuję, należy traktować jako konceptualizację szerokiego problemu oraz wskazanie wątków badawczych, wartych dalszego rozwijania. Są one związane z czynnikami kontekstowymi, wpływającymi na kształt handlu narkotykami w Polsce. Niewątpliwie to, co dzieje się w internecie (darknecie), jest silnie uwarunkowane charakterem polskiego rynku narkotykowego w ogóle. W kolejnych częściach tekstu wskazuję dwie główne jego cechy, które wydają się kluczowe dla handlu internetowego: 1) rosnącą popularność nowych substancji psychoaktywnych (tzw. dopalaczy) wynikającą z czynników kulturowych i historycznych; 2) zaangażowanie prawicowych (nacjonalistycznych) kibiców piłki nożnej w sprzedaż narkotyków. Artykuł kończy się refleksją na temat tego, jak wygląda handel narkotykami w polskim darknecie.

¹⁰ D. Rhumorbarbe, L. Staehli, J. Broséus, Q. Rossy, P. Esseiva, *Buying drugs on a Darknet market: A better deal? Studying the online illicit drug market through the analysis of digital, physical and chemical data*, „Forensic Science International” 267, 2016, s. 173–182.

W Polsce odsetek osób mających kontakt z narkotykami jest osiemnaście razy niższy niż odsetek osób mających kontakt z alkoholem. Sondaż przeprowadzony w 2018 roku pokazał, że procent Polaków deklarujących spożywanie alkoholu wynosi 89,7, tymczasem narkotyków 4,7¹¹, choć wszystkie doniesienia podkreślają ciągły wzrost ich konsumpcji. Według badań Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii oraz Fundacji CBOS zrealizowanych w 2015 roku¹², marihuana była najczęściej zażywanym narkotykiem w populacji ogólnej¹³. Na przykład 10 procent respondentów w grupie wiekowej 15–34 lata przyznało się do jej spożywania (odsetek użytkowników marihuany w tej grupie jest wyższy od średniej europejskiej). Kolejnymi najpopularniejszymi substancjami były amfetamina i kokaina (0,4 procent osób przyznało się do ich używania w grupie wiekowej 15–34 lata). Pomimo dużej liczby badań wciąż trudno jest ustalić rzeczywisty zasięg zażywania narkotyków w Polsce. Aby oszacować dokładną liczbę osób je spożywających, badacze próbują ocenić wielkość tak zwanej „ukrytej populacji”. Są to osoby zażywające narkotyki, które z różnych powodów nie są objęte badaniami.

Nie jest tutaj potrzebne przytaczanie dokładnych statystyk i danych. Nie zamierzam podsumowywać licznych raportów i badań dotyczących spożywania narkotyków i narkomanii w Polsce – każdy zainteresowany tym tematem z łatwością je zlokalizuje¹⁴. Chcę się skupić na specyfice polskiego rynku narkotyków, w tym na handlu narkotykami w polskim darkniecie. Odnoszę się do tych zagadnień w kilku punktach.

¹¹ A. Matczak, P. A. Pawlicki, *Cannabis consumers in Poland*, „Journal of Geography, Politics and Society” 2019, 9(2), s. 32–43; *Raport o stanie narkomanii w Polsce 2018*, red. A. Malczewski, Warszawa: Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii 2018.

¹² Raport można pobrać stąd: <https://www.kbpn.gov.pl/portal?id=4476033>.

¹³ Por. A. Matczak, P. A. Pawlicki, dz. cyt.

¹⁴ Ciekawe raporty można znaleźć na stronach Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii. Raporty dotyczą badań w populacji ogólnej: <https://www.cinn.gov.pl/portal?id=166643>, badań młodzieży: <https://www.cinn.gov.pl/portal?id=166545> lub badań osób z chorobami zakaźnymi: <https://www.cinn.gov.pl/portal?id=166349>. Inne źródło – *Europejski raport narkotykowy* – to szeroko dostępny raport na temat narkomanii, opisujący zjawisko zarówno ogólnie w Europie, jak i w poszczególnych krajach europejskich. Jest przygotowywany przez Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA): http://www.emcdda.europa.eu/emcdda-home-page_en.

Popularność nowych substancji psychoaktywnych jako rezultat czynników kontekstowych

W Polsce, oprócz „klasycznych” narkotyków, coraz bardziej popularne stają się nowe substancje psychoaktywne (NSP), czyli tak zwane „dopalacze” (w literaturze anglojęzycznej określane także jako *legal highs*, *designer drugs*, *party pills*, *street drugs*, *research chemicals*). W skład tych „nowych” narkotyków wchodzi substancje psychoaktywne, ale też różne ich substytuty, np. detergenty, środki owadobójcze, substancje zapachowe itp.

Liczne raporty wskazują, że dopalacze stają się większym problemem społecznym niż tradycyjne narkotyki, takie jak marihuana, amfetamina lub inne. Po pierwsze NSP zostały zaprojektowane z myślą o obchodzeniu przepisów antynarkotykowych, a poziom ich konsumpcji rośnie z każdym rokiem – Polska ma jeden z najszybciej rozwijających się rynków NSP w Unii Europejskiej¹⁵. Ponadto projektowanie tych narkotyków, to znaczy modyfikowanie związku wyjściowego (substancji psychoaktywnej) w celu obejścia przepisów prawnych, często utrudnia lub uniemożliwia identyfikację tego związku w kontroli toksykologicznej. Przy tym większość dopalaczy ma bardzo destrukcyjny wpływ na układ nerwowy, nawet przy niskich dawkach, stąd wynika wysokie ryzyko przedawkowania, zatrucia, a nawet śmierci¹⁶.

21 sierpnia 2018 roku w Polsce wprowadzono tzw. „Ustawę o dopalaczach” będącą nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zawiera ona obecną definicję „dopalaczy”, zrównując je z klasycznymi narkotykami. Oznacza to, że posiadanie znacznej liczby NSP na własny użytek może skutkować grzywną, a nawet karą pozbawienia wolności do lat trzech. Handel dopalaczami grozi natomiast pozbawieniem wolności do lat dwunastu. Dodatkowo uznano, że skład każdego „zaprojektowanego narkotyku” musi być dokładnie określony. Bez wchodzenia w szczegóły, stwierdzić można, że dzięki wskazanemu aktowi prawnemu proces wprowadzania nowych substancji na listę zabronionych związków jest znacznie szybszy. Do czasu zaproponowania nowelizacji owo dodawanie było czasochłonne, właśnie ze względu na niewystarczającą regulację statusu prawnego substancji. Najbliż-

¹⁵ Por. Z. Fijalek, *New psychoactive substances – analytical challenges and threats to the public health: European and Polish experience in the new drugs combating*, „Macedonian Pharmaceutical Bulletin” 62 (suppl.), 2016, s. 15–16.

¹⁶ Por. M. Jabłońska, M. Kidawa, A. Malczewski, P. Sałustowicz, D. Wiszejko-Wierzbicka, *Nowe substancje psychoaktywne – nowe ryzyka i wyzwania*, Warszawa: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii 2017.

sze lata pokażą, w jakim stopniu zmiany prawne zmniejszą liczbę zatruć dopalaczami. Raporty z lat 2017–2018 pokazują, że pomimo znacznego spadku liczby identyfikowanych NSP, liczba zatruć pozostaje na tym samym poziomie¹⁷.

Kształt rynku narkotykowego w Polsce (ale także charakter związanej z nim przestępczości zorganizowanej), w tym rosnąca popularność dopalaczy, wydają się być silnie zależne od czynników historycznych i kulturowych. Koniec lat 60. i początek lat 70. ubiegłego stulecia to czas burzliwych zmian społeczno-ekonomicznych w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. Wówczas to pojawiła się kontrkultura młodzieżowa, której głównymi hasłami były nieograniczona wolność jednostki i wyzwolenie od wszelkich ograniczeń kulturowych oraz religijnych. Jednym z podstawowych narzędzi wprowadzania wskazanych ideałów w życie miały być narkotyki. Echa tych poglądów dotarły do Polski, ale „żelazna kurtyna” i system totalitarny skutecznie stłamsiły ich rozpowszechnienie, bowiem kontrkulturę traktowano jako sabotaż polityczny. Brak dostępu do „klasycznych” narkotyków był przyczyną, dla której niektórzy ludzie szukali „zamienników”. Zamiast marihuany palili tzw. „samosiejkę”, heroinę zastąpiła legalnie lub nielegalnie uzyskana morfina, a następnie tzw. „kompot” – polska heroina. Niektórzy szeroko eksperymentowali z halucynogennymi i odurzającymi roślinami lub lekami psychotropowymi. Pojęcie zorganizowanej przestępczości narkotykowej praktycznie nie istniało, a ludzie, którzy zażywali lub produkowali narkotyki, byli traktowani jako chorzy psychicznie, podejrzani politycznie, włóczędzy i chuligani¹⁸.

Szybka transformacja polityczna na przełomie lat 80. i 90. XX wieku dała silny impuls do powstania rynku narkotykowego. Transmisja wzorców kulturowych z zachodu, rozwój handlu międzynarodowego, rosnący napływ turystów, otwarcie granic i wzrost przestępczości zorganizowanej stały za rozwojem tego rynku¹⁹. Niemniej jednak wysokie

¹⁷ Raport o stanie narkomanii w Polsce 2018 (...).

¹⁸ M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część czwarta: pierwsza połowa lat 80.*, „Alkoholizm i Narkomania” 2006, 19(3), s. 285–304; tejże, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część trzecia: koniec lat 60. i lata 70.*, tamże 2006, 19(2), s. 183–202.

¹⁹ A. Kowalczyk, O. Dąbska, M. Warchol, R. Gotowski, *Problematyka narkomanii w Polsce na tle porównań międzynarodowych*, „Journal of Education, Health and Sport” 2017, 7(5), s. 766–780; M. Motyka, *Zmiany kulturowe wobec substancji psychoaktywnych w Polsce na przełomie XX i XXI wieku*, „Актуальні Проблеми Вітчизняної Та Всесвітньої Історії” 2012, 94(477).

ceny większości narkotyków powodowały, że były one dostępne tylko dla niewielkiej grupy zamożnych klientów. Dlatego też grupy przestępcze koncentrowały się przede wszystkim na marihuanie (niska cena, znaczne możliwości uprawy marihuany dobrej jakości) i amfetaminie (nieskomplikowane i proste metody produkcji). W przypadku heroiny i kokainy Polska była traktowana wyłącznie jako kraj tranzytowy. Jedynym narkotykiem, który zaczął być przemywany do Polski na masową skalę, okazały się tabletki ekstazy.

Organy ścigania (Policja, prokuratura) były całkowicie nieprzygotowane na zmiany, które nastąpiły po 1989 roku. Ponadto działania instytucjonalne mające na celu zapobieganie narkomanii i przeciwdziałanie jej skutkom były bardzo ograniczone. Niezależne organizacje i stowarzyszenia pozarządowe odczuwały permanentny brak wsparcia finansowego i organizacyjnego ze strony państwa. Społeczeństwo polskie, przyzwyczajone do wizerunku narkomana jako uzależnionego włóczęgi oraz chuligana, bardzo niechętnie reagowało na różne kampanie edukacyjne i przeciwdziałające narkomanii²⁰.

Wymienione czynniki znacząco wpłynęły na obecny kształt rynku narkotykowego w Polsce. Jak wskazałem wyżej, „projektowanie” narkotyków, które jest kluczowe w przypadku nowych substancji psychoaktywnych, jest głęboko zakorzenione w czasach komunistycznych. Czynniki kulturowe i historyczne zdeterminowały również charakter przestępczości zorganizowanej związanej z narkotykami, o czym wspomnę niżej. W dalszej części artykułu podkreślę także znaczenie dopalaczy w handlu narkotykami w ukrytej sieci oraz istotną w tej mierze rolę „Ustawy o dopalaczach”.

Rynek narkotykowy w Polsce – szczególna rola piłkarskich „kiboli”

Polska razem z Belgią i Holandią jest jednym z głównych producentów amfetaminy w Europie. Co roku polskie służby antynarkotykowe ujawniają kilkanaście laboratoriów produkujących amfetaminę, metamfetaminę lub szczególnie niebezpieczne nowe substancje psychoaktywne. Równie wysoka jest skala wykrywania nielegalnych upraw marihuany – na przykład w 2017 roku Policja ujawniła 1208 takich upraw. Zabezpieczono łącznie 91714 krzewów konopi²¹.

²⁰ G. Świątkiewicz, *Problem nadużywania legalnych psychoaktywnych farmaceutyków na tle społeczno-ekonomicznej transformacji w Polsce*, „Alkoholizm i Narkomania” 2005, 18(4), s. 73–92.

²¹ *Raport o stanie narkomanii w Polsce 2018* (...).

Według informacji polskiej Straży Granicznej²² główne zagrożenia związane z przestępczością narkotykową nie zmieniły się znacząco od kilku lat i są następujące:

- przemyt marihuany do Polski odbywający się głównie z Holandii, Belgii, Niemiec i Czech przy użyciu głównie transportu drogowego (samochody osobowe, autobusy wycieczkowe),
- przemyt haszyszu odbywający się w tzw. „Kanale hiszpańskim” z Maroka przez terytorium Polski i Ukrainy, Białorusi i Litwy do Rosji,
- przemyt kokainy z Ameryki Południowej do Polski odbywający się przez kraje Europy Zachodniej (Niemcy, Holandia),
- organizacja nielegalnych laboratoriów narkotykowych (metamfetamina) i pól marihuany na terytorium Polski przez zorganizowane grupy przestępcze. Kraje skandynawskie są jednym z głównych kierunków przemytu polskiej amfetaminy. W Skandynawii jest ona popularnym i poszukiwanym towarem ze względu na wysoką czystość. Polskie grupy przestępcze wybierają państwa takie, jak Szwecja, Dania i Norwegia, ponieważ cena narkotyków na tych rynkach jest wyższa niż w innych krajach Unii Europejskiej.

W tym wszystkim charakterystyczne dla polskiego rynku narkotykowego jest to, że wiodącą pozycję wśród zorganizowanych grup przestępczych zajmują grupy wywodzące się ze społeczności kibiców piłki nożnej. Chodzi o najbardziej radykalnych i zagorziałych fanów (zwykle utożsamianych z chuliganami) nazywanych „kibolami” bądź „pseudokibicami”. W Polsce są oni silnie powiązani z pravicowymi ruchami nacjonalistycznymi.

„Kibole” to spadkobiercy polskiej mafii działającej w latach 90., a skala handlu narkotykami przez nich podejmowanego jest znacząca. Mimo braku badań naukowych potwierdzających to zjawisko, często donoszą o nim media, w tym szeroko rozpisuje się na ten temat prasa. W jednym z artykułów z 2018 roku opublikowanych na stronie polskiej telewizji publicznej można przeczytać: „Prawie 5,6 tony marihuany o wartości blisko 89 mln zł oraz ponad 122 kg kokainy wartej niemal 19 mln zł przemycił w ciągu dwóch lat gang założony przez pseudokibiców Cracovii. Narkotyki były przemycane z Hiszpanii

²² Zob. stronę Polskiej Straży Granicznej: <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/6511,SG-w-liczbach.html>.

i Holandii i trafiły do grup przestępczych z całej Polski, także do band chuligańskich walczących z bojówkami tego krakowskiego klubu. W ostatniej akcji zatrzymano m.in. «inwestorów» gangu, odpowiedzialnych za pranie pieniędzy pochodzących z obrotu narkotykami»²³.

Podobne doniesienia pojawiają się bardzo często, a dziennikarze zwykle podkreślają, że gangsterzy chowają się za najpopularniejszymi polskimi klubami. Media opisują toczącą się walkę Policji z tak zwaną „mafia kibolską”, która ma swoje oddziały we wszystkich większych polskich miastach. Często zauważa się, że radykalni kibice przejęli niektóre dawne interesy nieistniejącej już starej polskiej mafii lat 90. Od kilkudziesięciu już lat „gangi kiboli” obracają ogromnymi ilościami narkotyków i znacznie pod tym względem wyprzedziły „klasyczne” gangi zbudowane wokół czysto przestępczych kontaktów. Kibole nie są już tylko rozrabiającymi i demolującymi stadiony chuliganami, ale przeistoczyli się w prawdziwych mafiosów, często mających kontakty z legalnym biznesem i władzami klubów. Gangi kiboli mają być trudniejsze do obserwacji niż tradycyjne grupy przestępcze ze względu na większą hermetyczność.

Nie jest do końca jasne, jaką rolę odgrywają kibice w handlu narkotykami w ukrytej sieci, a kwestia ta z pewnością wymaga dokładniejszych badań. Podobnie warto zastanowić się, czy (i w jakim zakresie) wspomniane wyżej główne zagrożenia dotyczące handlu narkotykami znajdują odzwierciedlenie w tym, co dzieje się w polskim darknecie.

Handel narkotykami w polskim darknecie

Handel narkotykami w Polsce jest ściśle związany z internetem – rozwój technologii komunikacyjnych, w tym internetu, jest wskazywany jako jedna z przyczyn narastającego problemu narkotykowego. Dotyczy to zarówno klasycznych narkotyków, ale przede wszystkim nowych substancji psychoaktywnych. Internet jest jednym z najważniejszych czynników wzrostu tego rynku. Wpływa nań bezpośrednio przez sprzedaż *online*, ale także pośrednio, ponieważ jest źródłem danych farmaceutycznych dla producentów dopalaczy, a także forum wymiany informacji z konsumentami²⁴.

²³ <https://www.tvp.info/40032199/gang-chuliganow-przemycil-narkotyki-warte-ponad-100-mln-zl>.

²⁴ Por. A. Kowalczyk, O. Dąbska, M. Warchoń, R. Gotowski, dz. cyt.; M. Motyka, *Uwarunkowania zjawiska narkomanii wśród młodzieży woj. podkarpackiego. Część I. Analiza raportów narkotykowych*, „Hygeia Public Health” 2018, 53(2), s. 114–123.

W polskojęzycznym internecie można znaleźć wiele miejsc oferujących NSP, a sieć jest uznana za podstawowe narzędzie ich zakupu²⁵, co dobrze zilustrował Zbigniew Fijalek: „Nowe substancje psychoaktywne były obecne na polskiej scenie narkotykowej przed 2008 r. Na początku od czasu do czasu na polskich forach internetowych pojawiały się okazjonalne oferty sprzedaży substancji psychoaktywnych, które były wówczas zgodne z przepisami prawa. W 2008 r. uruchomiono stronę internetową: dopalacze.com. Oferowała ona nowe podejście jakościowe i większy profesjonalizm w zakresie strategii sprzedażowej oraz marketingowej. Produkty (dopalacze – przyp P. S.) były reklamowane jako bezpieczna alternatywa dla nielegalnych substancji psychoaktywnych”²⁶.

Skalę sprzedaży dopalaczy w internecie (ogólnodostępnym, nieukrytym) pokazał projekt I-TREND²⁷ poświęcony monitorowaniu sklepów internetowych²⁸. Przeprowadzona w jego ramach analiza wykazała, że w maju 2014 roku istniały 72 polskojęzyczne sklepy internetowe oferujące NSP (niektóre z nich istnieją do dziś, często pod zmienionymi nazwami i na zagranicznych domenach²⁹).

Wprowadzenie „Ustawy o dopalaczach” miało duży wpływ na zmianę sposobu sprzedaży NSP. Mowa o przeniesieniu rynku dopalaczy z „normalnej” (nieukrytej, *surface*) sieci do darknetu, gdzie działają kryptomarkety oferujące na sprzedaż nielegalne substancje na podobnej zasadzie, jak działa portal Allegro czy eBay. Polska ukryta sieć stała się miejscem handlu zarówno klasycznymi narkotykami, jak i dopalaczami.

Podobnie jak w innych krajach, do 2013 roku najpopularniejszą darknetową platformą był wskazany serwis Silk Road. Po jego zamknięciu w polskojęzycznym darknecie zaczęło się pojawiać coraz więcej kryptomarketów. Warto podkreślić, że brakuje komplek-

²⁵ B. Wersé, A. Benschop, G. Kamphausen, M. C. van Hout, S. Henriques, J. Silva, K. Dąbrowska, L. Wiczorek, M. Bujalski, K. Felvinczi, D. Korf, *Sharing, group-buying, social supply, offline and online dealers: how users in a sample from six European countries procure new psychoactive*, LJMUR Research Online 2018.

²⁶ Z. Fijalek, dz. cyt., s. 16.

²⁷ Projekt I-TREND (Internet Tools for Research in Europe on New Drugs) został sfinansowany przez Komisję Europejską i miał na celu między innymi opracowanie zautomatyzowanego oprogramowania do monitorowania sklepów internetowych.

²⁸ M. Martínez, D. Kmetanyova, V. Belackova, *A method of exploring the number of online shops selling new psychoactive substances: initial I-trend project results*, w: *The internet and drug markets (European Monitoring Center for Drugs and Drug Addiction: Insight 21)*, Luxembourg: Publication Office of European Union 2016, s. 97–104.

²⁹ Na przykład: kolekcjoner.nl; research-chemicals.pl.

sowych badań na temat obecnie aktywnych, a jeśli jakieś się pojawiają, dotyczą technologicznej ich strony³⁰. Co ciekawe, natknąć się można na wiele artykułów prasowych z gatunku dziennikarstwa śledczego, ale są one zawężone do konkretnego tematu, na przykład koncentrują się tylko na rodzajach sprzedawanych substancji psychoaktywnych. Dodatkowo, dziennikarze zwykle podchodzą do ukrytej sieci w sposób przesadzony, skupiając się na ekstremalnych przypadkach i nie przeprowadzają prawidłowej, empirycznej weryfikacji źródeł.

Z pewnością brakuje dociekań ukazujących społeczno-kulturowe aspekty darknetowych rynków w Polsce oraz mechanizmu budowania zaufania sprawiającego, że handel jest możliwy i bezpieczny dla wszystkich stron. Nie wiadomo w jakim stopniu, i w jaki sposób darknet jest wykorzystywany przez wspomniane wcześniej gangi kiboli piłki nożnej. Informacje na ten temat nie są dostępne w literaturze naukowej, a co więcej publikacje polskich organów ścigania nie mają w tym zakresie wiele do zaoferowania. Materiały te nie opisują działań operacyjnych prowadzonych przez Policję lub inne służby; można jedynie znaleźć ogólne i krótkie sprawozdania o ekspansji przestępczości zorganizowanej w nowych obszarach w internecie (bez podawania konkretnych miejsc).

Badania w omawianym zakresie są bardzo trudne ze względu na znaczną dynamikę opisywanego zjawiska. Krajobraz rynku ukrytej sieci szybko się zmienia, a wszelkie dociekania błyskawicznie się dezaktualizują. Handel narkotykami w darknetcie to obszar, który podlega szybkim zmianom w miarę pojawiania się i znikania kolejnych kryptomarketów.

Zauważył to Konrad M. Mazur³¹, autor pionierskiego badania opisującego wybrane polskojęzyczne kryptomarkety. Jego jakościowe dociekania wskazały trzy najpopularniejsze witryny rozkwitające w 2014 roku. Polski Board & Market (PBM) był wówczas największym i najaktywniejszym polskim kryptomarketem – przed zamknięciem i wystawieniem na sprzedaż miał 2588 zarejestrowanych użytkowników, którzy utworzyli 3899 wątków, gdzie napisali 38094 postów. Następcą PBM był ToRepublic (49182 użytkowników) – jeden z siedmiu kryptomarketów powstałych po likwidacji PBM. Trzecie miejsce analizowane przez Mazura to Polish Hidden Wiki, strona służąca zbieraniu informacji o najpopularniej-

³⁰ Por. A. Krauz, *Mroczna strona internetu – TOR niebezpieczna forma cyber technologii*, „Dydaktyka Informatyki” 12, 2017, s. 63–74; D. Mider, dz. cyt.; H. Wojciechowski, *Darknet – wybrane aspekty kryminologiczne, kryminalistyczne i prawne szyfrowanych sieci komputerowych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 82, 2018, s. 83–92.

³¹ K. M. Mazur, *Polskojęzyczna społeczność przestępcza zorganizowana w sieci darknet*, Poznań: ICTLAW 2016.

szych polskojęzycznych miejscach w darknecie. Badania potwierdziły, że kryptomarkety w ukrytej sieci powstają i znikają (według badacza istnieją one średnio przez dwa lata), a nowe przejmują i łączą handlowców oraz konsumentów obecnych wcześniej w tych zlikwidowanych. Warto wspomnieć, że analizy Mazura, choć pionierskie, nie są zbyt dokładne i nie opisują w pełni zjawiska kryptomarketów. Badacz poprzestał głównie na technicznych aspektach wspomnianych miejsc i rozważał je w kategoriach czysto ilościowych – podał liczbę użytkowników, postów itp.

Jeżeli chciałoby się wymienić najpopularniejsze obecnie polskie kryptomarkety, do niedawna byłby to DreamMarket, zamknięty w kwietniu 2019 roku. Po jego upadku handel przeniósł się na obecnie aktywny serwis o nazwie Cebulka i wiele innych podobnych³². Polskojęzyczna sekcja rosyjskiego HydraMarket jest również bardzo „wpływowa”, niezwykle obszerna i oferuje – oprócz narkotyków – szereg innych towarów i usług. Ogromnym źródłem wiedzy o polskiej ukrytej sieci jest z pewnością sieć odkryta – w niej to właśnie użytkownicy wskazują szereg działających kryptomarketów i dzielą się opiniami na ich temat. Wymienienie wszystkich nie jest moim celem, jedynie zaznaczam, że treści pojawiające się w „normalnym” internecie są dowodem, że polski darknet to obszar, gdzie handel narkotykami staje się coraz częstszy. Na wielu forach lub w mediach społecznościowych zaobserwować można dyskusje na temat korzyści płynących z korzystania z ukrytej sieci oraz doświadczeń związanych z kupowaniem w niej narkotyków³³.

Podsumowanie

Podsumowując, można stwierdzić, że w polskim darknecie znajduje się wiele miejsc związanych z handlem narkotykami. Temat na pewno zyskuje na znaczeniu, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę rosnącą skalę zjawiska, częściowo wynikającą z wprowadzenia nowego prawa w walce z dopalaczami (ucieczka dilerów do ukrytych rejonów sieci). Przy tym wszystkim w Polsce handel narkotykami w darknecie jest sporadycznie podejmowany jako zagadnienie badawcze; trudno jest znaleźć solidne metodologicznie, empiryczne badania.

³² Zobacz wyszukiwarki zoptymalizowane pod kątem witryn narkotykowych w darknecie: <http://hss3uro2hsxfogfq.onion/>; <http://torlinksd6pdnihy.onion/> oraz forum narkotykowe założone przez Polaków: <http://avengersdutyk3xf.onion/>.

³³ Na przykład dyskusja w serwisie wykop.pl: <https://www.wykop.pl/tag/darknet/>.

Należy to zmienić, podejmując takowe, aby poznawać czynniki kulturowe, społeczne, historyczne lub prawne determinujące kształt polskiego rynku narkotykowego w internecie. Na przykład do tej pory nie wyjaśniono, w jakim stopniu są obecni w darknecie kibice piłkarscy zajmujący się przemytem i sprzedażą narkotyków.

Odkrywanie roli kiboli, skali handlu nowymi substancjami psychoaktywnymi (oraz tradycyjnymi narkotykami) w polskiej ukrytej sieci, a także poznawanie specyfiki polskich platform może odbywać się przy wykorzystaniu metod jakościowych oraz ilościowych. Tylko kompleksowe badania – łączące te dwa podejścia – mogą pomóc w ujawnieniu czynników kontekstowych kształtujących handel narkotykami. Patrząc na literaturę przedmiotu dotyczącą ukrytej sieci traktowanej ogólnie (w tym rynku kryptowalut), wyraźnie widać dominację podejścia jakościowego – badacze przeprowadzają pogłębione wywiady lub badania etnograficzne, aby wyjaśniać mechanizmy rządzące społecznościami darknetowymi³⁴. Oczywiście analizy takie są niezwykle ważne, ale wydaje się, że powinny one jedynie uzupełniać ekstensywne badania ilościowe, obejmujące analizę big data dotyczącą różnych miejsc w ukrytej sieci. Należy używać narzędzi do pobierania, eksploracji oraz gromadzenia dużych zasobów danych (*data mining*). Tego typu dociekania są już prowadzone, ale wciąż są dość rzadkie³⁵.

Badanie lokalnej specyfiki handlu narkotykami w darknecie z pewnością wymaga rozwiązania szeregu problemów dotyczących procesu badawczego. Dobrym przykładem są kwestie prawne, chociaż badanie polskiej ukrytej sieci nie wydaje się pod tym względem problematyczne. Wejście do darknetu jest dozwolone, podobnie jak wejście na fora narkotykowe. Mimo, że naukowcy nie są zobowiązani do informowania odpowiednich służb, konsultacje z niektórymi (np. Policją) wydają się wskazane, zwłaszcza jeśli prowadzone są badania jakościowe (np. pogłębione wywiady). Niezwykle ważne jest dokładne opisanie wszystkich etapów pracy badawczej, wyjaśnienie ich celów oraz wskazanie podjętych środków bezpieczeństwa.

³⁴ M. Mihnea, V. Wang, J. Jung, *The not so dark side of the darknet: a qualitative study*, „Security Journal” 32, 2019, s. 102–118; R-H. Ferguson, *Offline ‘stranger’ and online lurker: methods for an ethnography of illicit transactions on the darknet*, „Qualitative Research” 2017, 17(6), s. 683–698.

³⁵ M. Ball, R. Broadhurst, A. Niven, H. Trivedi, *Data Capture and Analysis of Darknet Markets*, „SSRN” 2019, <https://ssrn.com/abstract=3344936>; <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.3344936> [dostęp: 01.02.2019].

Na sam koniec jeszcze raz zasygnalizuję, że prezentowany artykuł powinien być traktowany jako rodzaj wezwania do badań. Jest to tylko rozpoznanie wskazujące potencjalne drogi badawcze, jeśli chodzi o poszukiwanie lokalnej specyfiki handlu narkotykami w polskim darknetcie. Zidentyfikowano dwa główne czynniki wpływające na ów lokalny koloryt: 1) ważną rolę dopalaczy wynikającą z kontekstu historycznego i kulturowego oraz ze zmiany sytuacji prawnej; 2) ogromne znaczenie radykalnych prawicowych (nacjonalistycznych) kibiców piłki nożnej w przemyśle i sprzedaży narkotyków. Nie pozostawia wątpliwości, że podjęcie kompleksowych i wieloaspektowych badań – zarówno jakościowych jak i ilościowych – wskaże dodatkowe elementy.

Bibliografia:

- Abucewicz M., *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część czwarta: pierwsza połowa lat 80.*, „Alkoholizm i Narkomania” 2006, 19(3), s. 285–304.
- Abucewicz M., *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część trzecia: koniec lat 60. i lata 70.*, „Alkoholizm i Narkomania” 2006, 19(2), s. 183–202.
- Aldridge J., Décarry-Héту D., *Cryptomarkets: The Darknet As An Online Drug Market Innovation. Final report to NESTA*, Manchester-Montreal: University of Manchester, University of Montreal 2015.
- Al-Imam A., Abdulmajeed B. A., *The NPS Phenomenon and the Deep Web: Trends Analyses and Internet Snapshots*, „Global Journal of Health Science” 2017, 9(11), s. 71–85.
- Amberleigh J., *Many follow the Silk Road trail*, „Matters of Substance” 2016, 27(1), s. 24–27.
- Ball M., Broadhurst R., Niven A., Trivedi H., *Data Capture and Analysis of Darknet Markets*, „SSRN” 2019, <https://ssrn.com/abstract=3344936>; <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.3344936> [dostęp: 01.02.2019].
- Bancroft A., *Responsible use to responsible harm: illicit drug use and peer harm reduction in a darknet cryptomarket*, „Health, Risk & Society” 2017, 19(7–8), s. 336–350.
- Bancroft A., Reid P. S., *Concepts of illicit drug quality among darknet market users: Purity, embodied experience, craft and chemical knowledge*, „International Journal of Drug Policy” 35, 2016, s. 42–49.

- Broséus J., Rhumorbarbe D., Morelato M., Stachli L., Rossy Q., *A geographical analysis of trafficking on a popular darknet market*, „Forensic Science International” 277, 2017, s. 88–102.
- Demant J., Munksgaard R., Houborg E., *Personal use, social supply or redistribution? Cryptomarket demand on Silk Road 2 and Agora*, „Trends in Organized Crime” 21, 2018, s. 42–61.
- Ferguson R-H., *Offline ‘stranger’ and online lurker: methods for an ethnography of illicit transactions on the darknet*, „Qualitative Research” 2017, 17(6), s. 683–698.
- Fijalek Z., *New psychoactive substances – analytical challenges and threats to the public health: European and Polish experience in the new drugs combating*, „Macedonian Pharmaceutical Bulletin” 62 (suppl.), 2016, s. 15–16.
- Jabłońska M., Kidawa M., Malczewski A., Salustowicz P., Wiszejko-Wierzbicka D., *Nowe substancje psychoaktywne – nowe ryzyka i wyzwania*, Warszawa: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii 2017.
- Kowalczyk A., Dąbska O., Warchol M., Gotowski R., *Problematyka narkomanii w Polsce na tle porównań międzynarodowych*, „Journal of Education, Health and Sport” 2017, 7(5), s. 766–780.
- Krauz A., *Mroczna strona internetu – TOR niebezpieczna forma cybertechnologii*, „Dydaktyka Informatyki” 12, 2017, s. 63–74.
- Lacson W., Jones B., *The 21st Century DarkNet Market: Lessons from the Fall of Silk Road*, „International Journal of Cyber Criminology” 2016, 10(1), s. 40–61.
- Maras M-H., *Inside Darknet: the takedown of Silk Road*, „Criminal Justice Matters” 2014, 98(1), s. 22–23.
- Martin J., *Lost on the Silk Road: Online drug distribution and the ‘cryptomarket’*, „Criminology & Criminal Justice” 2014, 14(3), s. 351–367.
- Martinez M., Kmetanyova D., Belackova V., *A method of exploring the number of online shops selling new psychoactive substances: initial I-trend project results*, w: *The internet and drug markets (European Monitoring Center for Drugs and Drug Addiction: Insight 21)*, Luxembourg: Publication Office of European Union 2016, s. 97–104.
- Maczak A., Pawlicki P. A., *Cannabis consumers in Poland*, „Journal of Geography, Politics and Society” 2019, 9(2), s. 32–43.
- Mazur K. M., *Polskojęzyczna społeczność przestępcza zorganizowana w sieci darknet*, Poznań: ICTLAW 2016.

- Mider D., *Czarny i czerwony rynek w sieci The Onion Router – analiza funkcjonowania darkmarketów*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2019, 11(21), s. 154–190.
- Mihnea M., Wang V., Jung J., *The not so dark side of the darknet: a qualitative study*, „Security Journal” 32, 2019, s. 102–118.
- Motyka M., *Uwarunkowania zjawiska narkomanii wśród młodzieży woj. podkarpackiego. Część I. Analiza raportów narkotykowych*, „Hygeia Public Health” 2018, 53(2), s. 114–123.
- Motyka M., *Zmiany kulturowe wobec substancji psychoaktywnych w Polsce na przełomie XX i XXI wieku*, „Актуальні Проблеми Вітчизняної Та Всесвітньої Історії” 2012, 94(477).
- Nurmi J., Kaskela T., Perälä J., Oksanen A., *Seller’s reputation and capacity on the illicit drug markets: 11-month study on the Finnish version of the Silk Road*, „Drug and Alcohol Dependence” 178, 2017, s. 201–207.
- Pergolizzi J. V., LeQuang J. A., Taylor R., Raffa R. B., *“Darknet”: The new street for street drugs*, „Journal of Clinical Pharmacy and Therapeutics” 2017, 42(6), s. 790–792.
- Phelps A., Watt A., *I shop online – recreationally! Internet anonymity and Silk Road enabling drug use in Australia*, „Digital Investigation” 2014, 11(4), s. 261–272.
- Raport o stanie narkomanii w Polsce 2018*, red. A. Malczewski, Warszawa: Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii 2018.
- Rhumorbarbe D., Staehli L., Broséus J., Rossy Q., Esseiva P., *Buying drugs on a Darknet market: A better deal? Studying the online illicit drug market through the analysis of digital, physical and chemical data*, „Forensic Science International” 267, 2016, s. 173–182.
- Świątkiewicz G., *Problem nadużywania legalnych psychoaktywnych farmaceutyków na tle społeczno-ekonomicznej transformacji w Polsce*, „Alkoholizm i Narkomania” 2005, 18(4), s. 73–92.
- Werse B., Benschop A., Kamphausen G., van Hout M. C., Henriques S., Silva J., Dąbrowska K., Wiczorek L., Bujalski M., Felvinczi K., Korf D., *Sharing, group-buying, social supply, offline and online dealers: how users in a sample from six European countries procure new psychoactive*, LJMU Research Online 2018.
- Wojciechowski H., *Darknet – wybrane aspekty kryminologiczne, kryminalistyczne i prawne szyfrowanych sieci komputerowych*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica” 82, 2018, s. 83–92.